

Spotkanie władz miasta z mieszkańcami osiedla Liburnia, dotyczące spornej budowy

Data publikacji: 6.02.2018 19:15

W poniedziałek (05.02) na terenie SP2 w Cieszynie odbyło się spotkanie mieszkańców osiedla z burmistrzem miasta Ryszardem Macurą oraz przedstawicielami Rady Miejskiej. Spotkanie dotyczyło spornej budowy, która ma się rozpocząć na osiedlu. Obie strony starały się dojść do porozumienia, władze miasta obiecały poszukać kompromisu i przedstawić go w czasie kolejnego spotkania, którego termin zostanie ustalony.

□

Na początku spotkania głos zabrali mieszkańcy. Przedstawicielka osób, które nie zgadzają się na budowę apartamentowca przy zbiegu ulic Szymanowskiego i Moniuszki przedstawiła argumenty, przemawiające przeciwko realizacji przedsięwzięcia. Na sali był również obecny deweloper – aktualny właściciel działki, na której ma rozpocząć się budowa, który zadeklarował chęć znalezienia kompromisu, na przykład przez zamianę działki na inną, na której inwestycja nie budziłaby tylu kontrowersji.

Przedstawicielka mieszkańców, przedstawiła argumenty, z których większość dotyczyła uciążliwości związanych z budową, zaburzenia funkcjonowania osiedla oraz gorszej sytuacji, w których znaleźliby się mieszkańcy sąsiadujących bloków – **przede wszystkim, tak bliskie umiejscowienie kolejnego budynku, sprawi, że w aktualnie istniejących mieszkaniach będzie utrudniony dostęp do światła. Budynek znajdowałby się od strony wschodniej bloków, w związku z czym dostęp do światła słonecznego w mieszkaniach byłby ograniczony przez większą część dnia** – tłumaczyli mieszkańcy.

Kolejnym z argumentów był fakt, że nowy budynek miałby znajdować się w miejscu, które przemierza wiele dzieci, w celu dotarcia do usytuowanej niedaleko szkoły. Budowa stworzyłaby w związku z tym zagrożenie, a w przyszłości na osiedlu panowałby wzmożony ruch. Dodatkowo mieszkańcy wyliczyli, że na terenie Cieszyna znajduje się już wystarczająca ilość mieszkań, w związku z czym nie ma zapotrzebowania na budowę nowych, które nie tylko pogorszą aspekty wizualne osiedla, ale również wpłyną negatywnie na jakość powietrza w mieście.

Po przemówieniu przedstawicielki mieszkańców głos zabrał burmistrz miasta Ryszard Macura, który pokrótce wyjaśnił, czym jest spowodowane wydanie zgody na budowę. Przede wszystkim jeszcze kilka lat temu, sporny teren znajdował się pod jurysdykcją spółdzielni mieszkaniowej, która miała prawo użytkowania wieczystego. W związku ze wzrastającymi opłatami za użytkowanie wieczyste, spółdzielnia zdecydowała się na nieodpłatne przekazanie terenu miastu (zrezygnowała z użytkowania), w związku z czym miasto przeznaczyło działkę do zbycia. W 2016 roku znalazł się nabywca, który zakupił teren i wystąpił o wydanie pozwolenia na budowę apartamentowca.

Następnie wypowiedziała się naczelnik wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Cieszynie, która wytłumaczyła mieszkańcom, że zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania, teren ten od lat jest przeznaczony jako działka z możliwością zabudowy mieszkaniowej. Dodatkowo na późniejszym etapie wykazany został fakt, że w czasie sporządzania nowego planu zagospodarowania przestrzennego żaden z mieszkańców nie zgłaszał faktu, że istnieje potrzeba zmiany przeznaczenia działki.

Mieszkańcy ostatecznie zaproponowali zmianę działki na inną, z czym zgodził się aktualny właściciel gruntu. Jak się okazało, nikt wcześniej nie zgłaszał burmistrzowi takiej możliwości, w związku z czym spotkanie zostało odroczone, gdyż padła obietnica próby ponownego przeanalizowania sytuacji oraz znalezienia odpowiadającego wszystkim kompromisu.

Chociaż budowa budzi wiele kontrowersji, w rzeczywistości trudno dopatrzeć się tam jakichkolwiek uchybień. Na chwilę obecną wydane zostało pozwolenie na budowę. Odpowiedni wydział Starostwa Powiatowego w Cieszynie dokładnie sprawdził stan prawny, oraz projekt budynku, w ostateczności wydając pozwolenie na budowę. Trudno

jednak tutaj dopatrywać się chęci zaszkodzenia mieszkańcom, gdyż jeżeli określona budowa jest w pełni zgodna z prawem, znajduje się na terenie, który został przeznaczony do takich celów, a projekt nie narusza w żaden sposób obowiązujących wymogów, Starostwo Powiatowe nie ma możliwości wydania decyzji odmownej. Podczas tego spotkania znalazło się jak widać jednak "światelko w tunelu".

JŚ